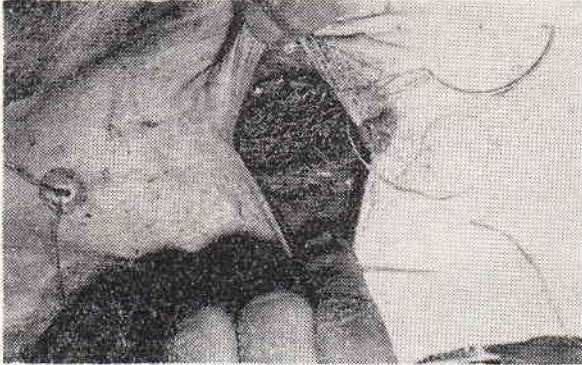
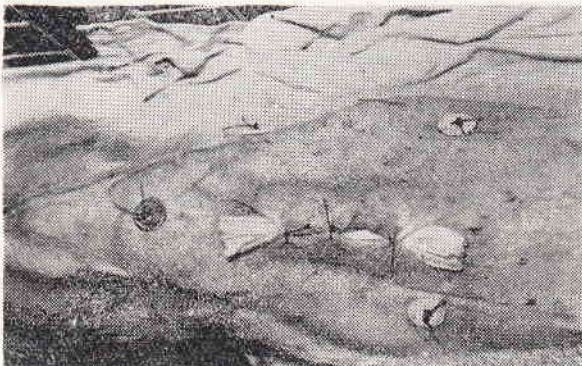


Dodatkowo tą samą metodą umocowano siatkę chwytając środkowe oczko jej przedniej krawędzi zamocowanej nad mostkiem. Następnie pociągając kolejno nici przewleczone przez narożne oczka siatki ustalono ją tak, by równomiernie przykrywała wrota przepuklinowe i związano węzły nad guzikami (fot. 2). Ponad tak umocowaną siatką zbliżono brzegi mięśnia prostego brzucha szwami materacowymi przerywanymi z katgutem chwytając nimi równocześnie środkowe oczka siatki. Nadmiar skóry odcięto i zeszyto szwem materacowym przerywanym z katgutem. Szew ten przykryto gazą i zatopiono szwem węzłkowym (metodą Silbersiepe — fot. 3). Do jamy



Fot. 2. Punkty, w których przeprowadzono wodze.



Fot. 3. Pole operacyjne po zakończonym zabiegu.

brzuszej i na poszczególne szwy podano sigmamylinę. Gazę i szwy odciążające usunięto po 48 godzinach. Po dwóch tygodniach usunięto nici ustalające narożniki siatki i zwierzę wyleczone wydano właścicielowi.

Adres autora: lek. wet. Zdzisław Maciejaszek, Tuchola, ul. Chojnicka 65.

ROMAN KULCZYCKI

Dębica

### ATYPOWY PRZYPADEK CHOROBY OBRZĘKOWEJ

Opisany przypadek dotyczył prosięcia w wieku 8 tyg., który od chwili kupienia wykazywał słaby apetyt. Żywny był ziemniakami, mieszanką tucznikową, odpadami stołkowymi oraz świeżą lucerną. Stan ten trwał około 3 tygodni. Później ta stopniowa utrata apetytu przeszła w zupełny jego brak. U prosięcia wystąpiły ruchy manieżowe, kręcenie się w koło, silne parcia do przodu, na przeszkody oraz zatwardzenie. W końcu prosię leżało bezwładnie, oczy zamknięte, powieki lekko obrzękłe, bez objawów duszności oraz

bez wyraźnych zaburzeń w krążeniu. Ciępl. wewn. 35°C.

W leczeniu zastosowano kofeinę, Extr. hepatis, wit. B<sub>12</sub> oraz dożylnie calcium gluconicum. Doustnie podano magnesium sulf. z dodatkiem kropli miętowych oraz zastosowano dietę opartą na podawaniu tylko kwaśnego mleka.

Po 3 dniach leczenia nastąpiła poprawa, a po dalszych 5 dniach nastąpił nawrót choroby wśród objawów porażennych.

Zastosowano leczenie identyczne jak poprzednio z dodatkiem streptomycyny (100 tys. j. na 2X) wit. A + D<sub>3</sub> w iniekcji oraz *per os* roztw. formaliny i metylenblau medicinale do picia z wodą i kwaśnym mlekiem. Prosię wystawiono na bezpośrednie działanie słońca na kilka godzin z zaleceniem przewracania go z boku na bok co kilkanaście minut. Po kilku dniach objawy porażenne ustąpiły, apetyt stopniowo wrócił do normy.

W tej samej chlewni znajdowało się ponadto 4 prosięta i 3 świnię dorosłe. U żadnego z tych zwierząt nie zaobserwowano wystąpienia choroby.

Adres autora: lek. wet. Roman Kuleczycki, Dębica, ul. Poddęby 6.

HENRYK ŁAPIŃSKI

Olecko

### OSPA WYMION U KRÓW W PGR BIAŁA OLECKA PO OCHRONNYM SZCZEPIENIU DZIECI KROWIANKĄ

Dnia 19.III.1968 r. zgłoszono do PZLZ Olecko o zachorowaniu 15 sztuk krów w PGR Biała Olecka z objawami licznych i bolesnych guzków oraz pęcherzy na wymionach. Z wywiadu wynikało, że ok. 2 tygodnie temu służba zdrowia dokonała w tym PGR ochronnego szczepienia dzieci krowianką, w tym także dzieci dojarzek. Pierwsze objawy cechowały się wystąpieniem bardzo bolesnych guzków wielkości soczewicy, koloru ciemno czerwonego, na skórze strzyków i ćwiartek w okolicy zatok mlecznych. Po 1—3 dniach guzki te zamieniły się w pęcherze wielkości grochu, a nawet większe (fasoli), koloru żółtawobiałego i niebieskawo szarego, otoczone jasno czerwoną obwódką, które podczas udoju pękały odsłaniając krwawiące dna ubytków skóry strzyków. U krów z guzkami na wymioniu i strzykach stwierdzono podwyższenie ciepłoty wewnętrznej średnio o 0,5—1°C i osłabienie apetytu. Schorzenie to rozpoznano jako ospę wymion i zastosowano leczenie miejscowe; *Biotinctura*, *Ung. Penicilini*, *Ol. Jecoris Aselli*, *Entozoni* i ogólne: witaminę A po 1 500 000 j/szt. oraz Biolaciar krowom zdrowym i chorym w dawce 20 ml/szt. podskórnie, powtarzając kurację jeszcze trzykrotnie, co drugi dzień.

Pomimo w/w leczenia i rygorów san. wet. choroba szerzyła się dalej obejmując następne krowy w innym pomieszczeniu obsługiwanym przez innych pracowników. U 3 sztuk wystąpiło mięszone zapalenie wymion trudno dające się opanować antybiotykami. Ponadto u dwojga dojarzy pojawiły się na grzbietach dłoni po 2 lub 4 bardzo bolesne, wielkości grochu guzki, które po 2—3 dniach pokryły się pęcherzykami niebieskawo-żółtymi. Na każdej ręce po wystąpieniu pęcherzyków pojawiała się czerwona pręga od dłoni w kierunku ramienia. Pracownicy ci po zgłoszeniu się do lekarza niezależnie od leczenia otrzymali po 6 dni zwolnienia od pracy.

Wobec takiego stanu epizootycznego w gospodarstwie zastosowano szczepienie krów bez objawów ospowych wg Plesky'ego krowianką, używaną do szczepienia dzieci, w rozcieńczeniu 1:1000 podając po 0,5—0,7 ml podskórnie na boku szyi. U krów zaszczepionych nie notowano zachorowań na ospę.

Zebrałe obserwacje pozwalają na wysunięcie następujących wniosków:

1. Wystąpienie masowych zachorowań krów z objawami ospy wymion było bezpośrednio związane ze szczepieniami dzieci krowianką przez służbę zdrowia.

2. Zapalenia mięszowe wymion, które wystąpiły w czasie enzootii z trudem dały się opanować dopiero po zastosowaniu preparatu Reverin. Po wyleczeniu, krowy te zostały skierowane na ubój ze względu na zupełną bezmleczność.

3. Krowy zaszczone podskórnie krowianką użytą do szczepienia ludzi w rozcieńczeniu 1:1000 nie wykazały żadnych objawów ogólnych ani miejscowych i okazały się odporne na zakażenie krowianką w warunkach naturalnych.

Adres autora: lek. wet. Henryk Łapiński, Olecko, ul. Dzierżyńskiego 32 m. 1, woj. Białostok.

KAROL KOTOWSKI

Bolesławiec Sl.

### TZW. LETNIE LUB PASTWISKOWE ZAPALENIE WYMIENIA U KROWY

W lipcu 1968 r. zgłoszono schorzenie wymienia u 6 letniej krowy rasy n.c.b. przebiegające złym samopoczuciem i zmniejszonym apetytem. W wywiadzie stwierdzono, że proces chorobowy trwa od 4 dni tj. od momentu porodu i dotyczy prawej przedniej ćwiartki wymienia oraz, że czyniono próby leczenia wcierając maść kamforową 2 razy dziennie w chorą ćwiartkę wymienia. Tego rodzaju 4 dniowe leczenie nie dało oczekiwanych rezultatów, co skłoniło kierownictwo gospodarstwa do zwrócenia się o pomoc lekarską.

Badaniem klinicznym stwierdzono: temperaturę 39,8°C, tętno 76, oddechy 18. Oglądaniem zauważało się wyraźną prawostronną asymetrię gruczołu mlecznego, a zwłaszcza prawej przedniej ćwiartki, z miernego stopnia, zaczerwienieniem skóry.

Omacywanie chorej ćwiartki wykazało dużą bolesność, podwyższoną ciepłotę i znaczne stwardnienie. Wydzielina tej ćwiartki wymienia w ilości około 40 cm<sup>3</sup> była koloru szaro-zółtego, skłaczone, o bardzo nieprzyjemnej gnilnej, odrażającej woni. W wydzielinie tej (Nr bad. V/1823/68 ZHW Wrocław z dnia 15.VII.68 r.) stwierdzono obfity wzrost *Corynebacterium pyogenes*.

Wynik badania bakteriologicznego upewnił w rozpoznaniu, że chodzi o „letnie zapalenie wymienia”. Przypadek ten jest tym bardziej ciekawy, że *C. pyogenes* stwierdzono w czystej kulturze, gdy natomiast Stuartowi i wsp. udało się to na 80 badanych próbek tylko w 4 przypadkach.

Pomimo niepomyślnego rokowania ze względu na długotrwały proces chorobowy (4 dni) zdecydowano krowę leczyć (wg Zebrackiego — 1) podając do chorej ćwiartki wymienia poprzez kanał strzykowy 900 tys. jedn. penicyliny prokainowej i 1 g streptomycyny w 40 ml wody destylowanej, po uprzednim dokładnym zdojeniu cuchnącej wydzieliny. Po 12 godzinach powtórnie zdojono zawartość i podano 2 tubki „bykocylin”.

W ten sposób postępowano przez 3 dni, co nie przyniosło oczekiwanego efektu, (wydzielina nie uległa zmianie, zmniejszyła się tylko jej ilość do kilku cm<sup>3</sup>) co można było uznać za zapuszczenie tej ćwiartki. Samopoczucie krowy i apetyt powróciły do normy. Niepowodzenie w leczeniu stało się przyczyną odmowy kierownictwa gospodarstwa do dalszego leczenia.

#### Piśmiennictwo

1. Zebracki A.: Przegląd Hodowlany, 25, 21, 36, 25, 1967.

Adres autora: lek. wet. Karol Kotowski, Bolesławiec Sl., ul. Polna 3/14, woj. wrocławskie.

## ZAGADNIENIA SPOŁECZNO-ZAWODOWE

WŁADYSŁAW LUTYŃSKI

Warszawa

### Postępowanie egzekucyjne w weterynarii

Zadania, jakie ma do wykonania służba weterynaryjna szczególnie w dziedzinie zwalczania zaraźliwych chorób zwierzęcych i nadzoru sanitarno-weterynaryjnego, są realizowane za pomocą różnych środków. Jedną z zasadniczych form działania państwowej administracji weterynaryjnej różnych szczebli w tym zakresie jest z jednej strony stanowienie norm generalnych, tj. przepisów ogólnie obowiązujących, z drugiej wydawanie indywidualnych aktów administracyjnych (decyzji administracyjnych).

Jest rzeczą niezmiernie ważną, żeby nakazy i zakazy administracyjne wynikające z powyższych przepisów i aktów administracyjnych były wykonywane, gdyż w przeciwnym wypadku służba weterynaryjna nie byłaby w stanie realizować postawionych przed nią zadań. Jeżeli bowiem ten, kogo nakaz lub zakaz dotyczy, nie chce się do niego zastosować (np. posiadacz bydła dotkniętego gruźlicą na terenach objętych powszechnym zwalczaniem tej choroby nie doprowadzi je na spód celem wykupu) to organ administracji weterynaryjnej musi mieć środki do przeprowadzenia swej woli, gdyż w przeciwnym razie wszelkie administrowanie byłoby niemożliwe (w przypadku nie doprowadzenia bydła gruźliczego do wykupu walka z tą chorobą byłaby iluzoryczna). Jeżeli osoba zobowią-

wiązana nie wykona dobrowolnie nakazu administracyjnego, to zachodzi potrzeba przymusowego jego zrealizowania i wszczęcia w tym celu postępowania egzekucyjnego.

Zastosowanie środków przymusu powinno być środkiem ostatecznym. Obowiązkiem organów administracji (zgodnie z art. 9 kodeksu postępowania administracyjnego) jest w drodze wyjaśnienia i przekonywania doprowadzić w miarę możliwości do dobrowolnego wykonania decyzji administracyjnych. Poza tym niektóre przepisy weterynaryjne przewidują stosowanie bodźców ekonomicznych mających skłonić osoby zobowiązane do przestrzegania przepisów bez potrzeby użycia środków przymusu (np. przyznawanie zapomóg i nagród w przepisach o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych). Jeżeli mimo to przepis wynikający z aktu normatywnego bądź akt administracyjny nie jest wykonany, to jest niezbędne użycie przymusu państwowego przez zastosowanie:

- 1) sankcji karnej bądź karno-administracyjnej,
- 2) środka egzekucyjnego.

Sankcje typu karnego, szczególnie w weterynarii, nie zawsze będą skuteczne. Samo ukaranie przez sąd lub kolegium karno-administracyjne nie doprowadza automatycznie do wykonania nakazu administracyj-